

Władysław Izdebski
Dariusz Kardas
Włodzimierz Krysztofczyk

**TENDENCJE
WSPÓŁCZESNEGO
BRYDŻA**

Warszawa 2012

Tendencje współczesnego brydża (7)

Kontrujesz, czy wchodzisz kolorem?

Kiedyś, dawno temu, kontra brydżystów starej daty na otwarciu 1 w kolor wskazywała 13+ PC i układ dowolny. Wejście kolorem zamykało się w przedziale 8-12 PC. Ten styl licytacji miał się dobrze wśród repów przez kolejne lata, mimo że miesięcznik *Brydż* lansował już kontrę wywoławczą, zaś z siłą 16+ PC *kontrę objaśniającą* (lata sześćdziesiąte). To był zupełnie inny brydż – bardziej spokojny, np. licytacja na tzw. *pozycji swobodnej* wymagała nadwyżki. W połowie lat osiemdziesiątych, kibicując jednemu z naszych olimpijczyków, zostałem zaskoczony (*wi*), gdy w sekwencji:

W	N	E	S
1 ♣ ?	pas	1 ♥	1 ♠

mając 4 kiery – spasował, dlatego że miał tylko 12 PC. Dziś każdy brydżysta uznałby taką licytację za absurdalną. We współczesnym brydżu ze słabą kartą interweniuje natychmiast, wykorzystujemy każdą okazję, by uzgodnić kolor partnera, pokazać kolor własny, zając jak najszybciej 1BA, skoczyć blokiem. Jeśli zaniechamy tego w początkowej fazie licytacji, to aktywna licytacja przeciwników często już bezpowrotnie pozbawi nas możliwości ujawnienia skromnych, ale układowych walorów naszej karty.

W dzisiejszym brydżu duży akcent położony jest na wszelkiego rodzaju akcje utrudniające życie przeciwnikom, a więc mnogość otwarć i interwencji blokujących. To dlatego zdecydowana większość profesjonalnych par zachowała w pełni naturalny charakter otwarć, a nawet tę naturalność systemowo wzmocniła (patrz artykuł drugi), gdyż umożliwia to szybkie znalezienie koloru do gry. W licytacji najważniejsze jest bowiem znalezienie dobrze uzgodnionego koloru. Nawet jeśli wówczas nieco zawyżymy kontrakt i przegramy bez jednej (bez dwóch, ale bez kontry), to często okaże się on opłacalną obroną.

Częstotliwość stosowania *kontry objaśniającej* znacznie zmalała na korzyść wejść kolorowych w szerokim przedziale siły. Dzisiejszy profesjonalny brydżysta wślizguje się do licytacji z „byle czym”, ale także interweniuje kolorem z bardzo poważną kartą, z którą kiedyś zalecana była *kontra objaśniająca*. Tak więc trend „najpierw kolor, później siła” staje się faktem także w licytacji obrońców.

W	N	E	S
–	–	1 ♣	?
a)	♠ K D W 9 6 ♥ A D ♦ A D 9 7 ♣ 5 2		

To jest minimalna karta na kontrę objaśniającą... – napisał około 20 lat temu M. Lawrence w swej książce „Kontra wywoławcza”.

Dziś, ze względu na dwukolorowy charakter ręki, część profesjonalnych brydżystów skłoniłaby się do wejścia 1♠, gdyż jeśli skontruujemy, a później pokażemy piki, to na ujawnienie kar może już zabraknąć czasu. Lepiej rozpocząć opisywać swój układ natychmiast, licytując skromne 1♠.

Zmieńmy nieco tę rękę, przenosząc karo do pików:

b)	♠ K D W 9 7 6 ♥ A D ♦ A D 9 ♣ 5 2
----	--

Mimo tej samej liczby miltonów karta jest niemal o lewą silniejsza, już lekki fit pikowy z asem pozwala z pewnym optymizmem doliczyć się dziesięciu lew, gdyż otwarcie licytacji przez przeciwnika daje znaczne szanse na udane impasy w kolorach czerwonych.

Zapewne już taka karta:

c)	♠ K D W 9 7 6 ♥ A D ♦ A W 10 ♣ 5 2
----	---

upoważnia do skontrowania 1♣, gdyż mając najstarszy kolor, jest szansa, że pokażemy go na stosunkowo niskim poziomie.

Znowu wróć do fragmentu książki M. Lawrence'a.

Dopiero gdy masz 18 punktów lub więcej, możesz rozważyć kontrę.

W	N	E	S
—	—	1 ♣	?
a)		♠ A K D W 9 ♥ K D ♦ W 6 5 3 ♣ D 4	

Licytuj 1♠. Ta ręka nie jest warta osiemnastu punktów.

W	N	E	S
—	—	1 ♦	?
b)		♠ A K W ♥ A 4 ♦ 7 3 2 ♣ A D 8 7 6	

Licytuj 2♣. Trudna karta. Bądź świadom tego, że kiedy masz kolor młodszy, może ci być trudno zgłosić go po uprzedniej kontrze. Gdyby trefle były lepsze, powiedzmy ♣AD1097, skontrowałbym. Z tą jednakże ręką, wejście 2♣ wydaje się nieco lepszą odzywką.

Można z tego wyciągać ciekawy wniosek. Jeżeli masz wielką kartę z pikami, a nawet z kierami, możesz skontrować i zalicytować swój kolor z nieco słabszą ręką niż wówczas, gdy twoim kolorem są trefle lub kara.

Jest jeszcze jedna ważna sprawa, którą warto rozważyć. W jaki kolor nastąpiło otwarcie? Jeżeli prawy przeciwnik otworzył 1♣ lub 1♦, masz więcej miejsca na manewry, niż gdyby otworzył 1♥ czy 1♠.

Przykład

W	N	E	S
—	—	1 ♠	?

♠ D 2
 ♥ A W 8
 ♦ A W
 ♣ K D W 7 6 3

Zacznij od 2♣. Ta ręka to osiemnaście punktów, ale także wiele wad. Kilka kart się marnuje, a poza tym padło otwarcie 1♠. To otwarcie powinno cię martwić. Ostrzegam, że przeciwnicy mogą licytować piki, co sprawi, że będziesz musiał licytować na wysokości trzech lub czterech.

Po tym wprowadzeniu w dzisiejszy temat, przejdźmy do dalszych rozważań uwzględniających współczesne trendy.

S otwiera 1♣, a Ty jako W posiadasz takie ręce:

W₁: ♠ A 9 ♥ A 10 9 ♦ A D W 8 5 4 3 ♣ 9	W₂: ♠ 3 ♥ A W 9 5 ♦ A D W 8 5 4 ♣ A 9
--	---

Niewątpliwie obie niosą duży potencjał, wart *kontry objaśniającej*. Ręka jednokolorowa jest łatwiejsza do opisanie, więc jeśli skontrujesz i przeciwnicy przyblokują np. (obie przed, rozd. S):

W	N	E	S
—	—	—	1 ♣
ktr.	3 ♣ ¹	pas	pas
3 ♦			

¹ - blokujące.

3♦ dobrze sprzedaje walory karty W₁.

Znacznie gorzej wygląda sytuacja z ręką W₂. Jeśli z nią także skontrujesz otwarcie 1♣, to późniejsze 3♦ ujawni longer karowy i siłę, ale zgubi cztery kiery. Kontra ma także tę wadę, że partner będzie spodziewał się u Ciebie fitu pikowego. Tak więc z ręką dwukolorową, typu 6-4, lepiej natychmiast rozpocząć opis ręki odzywką 1♦. Jedno mamy już z głowy - kara pokazaliśmy, a o kiery i siłę zadamy, w razie potrzeby, w dalszej licytacji.

Te nasze przygotowawcze działania mają wiele wspólnego z wszechobecnym dziś ofensywnym stylem licytacji. Po pierwsze, cienkie otwarcia a także cienkie odpowiedzi są bardziej prawdopodobne niż kiedyś, więc szanse obrońców na końcówkę rosną. I dlatego, jako obrońca, musisz być przygotowany do konstruktywnej licytacji własnej. Drugi powód jest niemal przeciwieństwem pierwszego – jeśli pozwolisz przeciwnikom na swobodną wymianę informacji, znacznie zwiększysz szanse na osiągnięcie przez nich optymalnego kontraktu. Oczywiście, nie leży to w Twoim interesie, więc gdy przeciwnik otworzył, powinieneś być także aktywny w licytacji destrukcyjnej. Umiejętność połączenia tych dwóch celów nie należy do łatwych.

Powróćmy do naszej karty:

W₂: ♠ 3
 ♥ A W 9 5
 ♦ A D W 8 5 4
 ♣ A 9

Po wejściu na poziomie jednego, jest o wiele bardziej prawdopodobne, że będziesz w stanie wprowadzić do gry swój drugi kolor na bezpiecznym poziomie w dalszej licytacji, np.:

a)

W	N	E	S
–	–	–	1 ♣
1 ♦	2 ♣	pas	pas
2 ♥			

b)

W	N	E	S
–	–	–	1 ♣
1 ♦	1 ♠	pas	1 BA
ktr.			

Jeśli po Twojej kontrze partner zgłosi 2♣, Ty zniesiesz na 2♦.

c)

W	N	E	S
—	—	—	1 ♣
1 ♦	1 ♠	pas	2 ♠
ktr.			

Jeśli po Twojej kontrze partner zgłosi 3♣, Ty zniesiesz na 3♦.

d)

W	N	E	S
—	—	—	1 ♣
1 ♦	3 ♣ ¹	pas	pas
ktr. (!?)			

¹ - blokujące

To jest najgorszy przypadek. Kontra grozi zgłoszeniem przez partnera pików.

I tu jest pole do dyskusji z partnerem.

Jedno jest pewne: kontra na takiej wysokości obiecuje poważną siłę. Jeśli przyjąć, że silną kartę jednokolorową sprzedalibyśmy za pomocą sekwencji:

W	N	E	S
—	—	—	1 ♣
ktr.	3 ♣ ¹	pas	pas
3 ♦			

to silną rękę dwukolorową możemy sprzedawać licytując:

W	N	E	S
—	—	—	1 ♣
1 ♦	3 ♣ ¹	pas	pas
ktr.			

Ta sekwencja pokazuje dobrą rękę z co najmniej pięcioma karami i wsparcie dla co najmniej jednego koloru starszego!

Partner zalicytuje z kartami:

E₁:	E₂:	E₃:
♠ A 10 7 6	♠ D W 7 6	♠ A 10 9 7 6
♥ K 10 8 7	♥ W 10 8 7	♥ K 10 8
♦ 9 3	♦ 9 3	♦ 10 9 2
♣ 6 5 4	♣ 6 5 4	♣ 7 6

E₁ - 4♣,

E₂ - 3♦, gdyż nie mamy bilansu na końcówkę,

E₃ - 3♠ i gdy partner zgłosi 4♦, Ty podniesiesz je do 5♦.

Nawet jeśli nie zgodzisz się z podaną powyżej koncepcją *wznawiającej kontry dwukolorowej*, pozostając przy klasycznej zasadzie, że kontra na 3♣ powinna wskazywać fity w obu kolorach starszych, czyli coś takiego:

W₃:	lub W₄:
♠ K W 4	♠ K W 2
♥ A D 5	♥ A 10 9 5
♦ A D 10 5 4 3	♦ A D W 5 4
♣ 9	♣ 9

to jednak zaczynając 1♦ z omawianą ręką:

W₂:	♠ 3
	♥ A W 9 5
	♦ A D W 8 5 4
	♣ A 9

i tak w większości spodziewanych licytacji będziesz w znacznie lepszej sytuacji, niż kontrując 1♣, np.:

W	N	E	S
—	—	—	1 ♣
1 ♦	3 ♣ ¹	pas	pas
?			

¹ - blokujące.

Uwzględniając blokujący charakter licytacji N oraz jego niechęć do uzgodnienia koloru starszego, rosną wyraźnie szanse na znalezienie fitu kierowego i dlatego możesz nawet zaryzykować wysoki rewers 3♥.

Przyjrzyjmy się innym możliwym licytacjom:

<p>♠ 3 ♥ A W 9 5 ♦ A D W 8 5 4 ♣ A 9</p>		<p>E₁: ♠ W 8 7 2 ♥ 10 7 3 ♦ K 2 ♣ 10 7 6 5</p>	<p>E₂: ♠ W 8 7 2 ♥ 10 7 4 3 2 ♦ K ♣ 10 7 6</p>
--	--	---	---

a)

W	N	E	S
–	–	–	1 ♣
ktr.	1 ♠	pas	3 ♠ ¹
?			

¹ – bilansowe, 5 trefli i 4 piki.

Co ma zrobić teraz W?

– Jeśli powtórnie skontruje, partner z ręką E₁ znajdzie się w sytuacji nie do pozazdroszczenia. Pewnie zgłosi przejściowe 4♣ (kolor otwierającego), które z kolei W może zrozumieć jako wskazanie siły, inwit do końcówki karowej. Nieszczęście wisi w powietrzu!

– Jeśli W zgłosi 4♦, to partner z ręką E₂ spasuje, a tymczasem końcówka 4♥ jest niemal pewna.

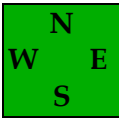
b)

W	N	E	S
–	–	–	1 ♣
1 ♦	1 ♠	pas	3 ♠ ¹
ktr.			

¹ – bilansowe, 5 trefli i 4 piki.

Kontrując 3♠, pokazujesz dobrą rękę z czterema kierami i co najmniej pięcioma karami. Teraz partner ma kilka możliwości: może zdecydować się na pozostawienie 3♠ z kontrą, zgłosić 3BA, 4♦, 4♥, 5♦ lub zainwitować końcówkę 5♦ odzywką 4♣ (kolor przeciwnika). Niezależnie od opcji jaką wybierze, uczyni to na bazie dosyć dokładnego obrazu Twojej ręki.

Przyjrzyjmy się jeszcze jednemu nieszczęściu, które może nastąpić po kontrze na 1♣.

♠ 3 ♥ A W 9 5 ♦ A D W 8 5 4 ♣ A 9		E₁: ♠ A 10 9 7 6 5 ♥ D 4 ♦ K 9 3 2 ♣ 10	E₂: ♠ K D 10 9 7 6 5 ♥ D 4 ♦ 9 2 ♣ W 10
W	N	E	S
– ktr. ?	– 3 ♣ ¹	– 4 ♠	1 ♣ pas

¹ – blokujące

By wzmocnić wymowę tych przykładów, podaliśmy dwie dosyć skrajne ręce, z którymi E niewątpliwie zgłosi 4♠. Z pierwszą szlemik karowy jest pewny, a szlem wielce prawdopodobny, z drugą – 4♠ może być ostatnim wychodzącym kontraktem.

Chyba nie trzeba nikomu tłumaczyć, jak w o wiele lepszej sytuacji będziemy po początkowym wejściu 1♦.

Nowoczesna teoria licytacji nakazuje kontrę wywoławczą z fitami we wszystkich kolorach. Kontrę objaśniającą licytujemy tylko z ręką zbyt silną na wejście 1BA lub jednokolorową.

Niewątpliwie od tej zasady musimy odejść, gdy mamy bardzo silną rękę, tj. co najmniej zgrabne 18 PC w składzie bezatutowym (ręka za silna na wejście 1BA) lub jeszcze silniejszą w składzie dowolnym.

Przykład

W	N	E	S
–	–	1 ♥	?
		♠ 2 ♥ A 9 ♦ A D 9 3 ♣ A K D W 6 3	

To zbyt silna karta na wejście 2♣, należy z nią skontrolować, mimo braku fitu w pikach. Nie jest to jednak zbyt groźne, gdyż na graczy **W** i **N** pozostało zaledwie kilka miltonów a więc raczej nie grozi nam z ich strony skoczna licytacja. Na przykład po odpowiedzi partnera 1♠ możemy się skusić na 3BA – wist kierowy, dziesiątka trefl u partnera jako dojście dla wykonania impasu karowego i sukces gotowy. Nawet gdyby partner miał kartę wystarczającą na 2♠, to nie zablokuje to nam dalszej wymiany informacji.

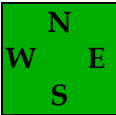
Tak więc temat rąk bardzo silnych miltonowo możemy pominąć. Zajmujemy się tu rękami nadwyżkowymi w sensie miltonów a jednocześnie dosyć silnymi w sensie układu.

Próba rozwiązania problemów związanych z licytacją układów 4s-5^m po otwarciach *1 w kolor* jest wprowadzenie przez niektóre pary polskiego wynalazku:

wejście 1BA = 4 w kolorze starszym i 5⁺ w kolorze młodszym
(na Zachodzie występuje pod nazwą *Raptor*).

BA 5-4 oprócz niewątpliwych zalet ma jednak poważne wady:

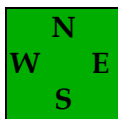
- zabiera z arsenału obrońców naturalne 1BA,
- zajmują kontrakt bezatutowy z niewłaściwej ręki, np.:

♠ 6 3 2		♠ K 8
♥ A W 8 7		♥ D 3
♦ 9		♦ A K 7 6 5
♣ A K W 10 7		♣ D 5 2

S otworzył 1♠, **W** zgłosił 1BA-5-4. Prawidłowym kontraktem jest 3BA, ale grane z ręki **E**.

Stosunkowo niewiele profesjonalnych par stosuje 1BA-5-4. Gra tą konwencją nasza najlepsza para Cezary Balicki – Adam Żmudziński. Ja (*wi*) także przez wiele lat grałem tak z Leszkiem Ohrysko. Jednak od wielu lat Leszek gra wyłącznie naturalnym 1BA i jak mi wiadomo, ceni je zdecydowanie wyżej niż 1BA-5-4. Naturalne 1BA ma tak wiele zalet, że trudno się z nim rozstać.

Oto przykład, gdy naszej parze zabrakło naturalnego 1BA.
Mecz Polska – Irlandia (Olimpiada 2012, Lille).

NS po,
rozd. S.♠ 9 8
♥ A 9 8 6 5
♦ 9 7 6
♣ 5 4 2♠ A K 10 7
♥ K 4 3 2
♦ K
♣ K 10 7 6♠ 3 2
♥ D W 10 7
♦ 8 4 3 2
♣ A W 3♠ D W 6 5 4
♥ —
♦ A D W 10 5
♣ D 9 8

W Mc Gann	N Narkiewicz	E Hanlon	S Buras
—	—	—	1 ♠
1 BA ¹	pas	2 ♣ ²	2 ♦
2 ♥	pas	4 ♥	pas...

¹ – klasyczne; ² – *stayman*.

Wist ♦7. 11 lew, 450 dla WE.

W Żmudziński	N Poizad	E Balicki	S Vives
—	—	—	1 ♠
pas ¹	pas	ktr.	2 ♦
ktr.	pas...		

¹ – pas wymuszony stosowanym systemem. 1BA byłoby u naszej pary dwukolorowe, 4 kiery – 5 trefli/kar.

Wist ♦K. Bez jednej, 200 dla WE. 6 IMP dla Irlandii.

Na pewno w odwrotnych założeniach nasza para nie polowałaby na przeciwników i mimo wszystko znalazła drogę do końcówki kierowej.

Pora na kilka przykładów nawiązujących do omawianego tematu.

Obie po,
rozd. N.

♠ A D 9 3
♥ K W 3
♦ D 9 4 3
♣ W 3

♠ 7 6 4
♥ 7
♦ K 10 6
♣ K 9 8 7 5 4

	N	
W		E
	S	

♠ K 8
♥ A D 10 8 6 2
♦ W
♣ A D 10 6

♠ W 10 5 2
♥ 9 5 4
♦ A 8 7 5 2
♣ 2

W Duboin	N Fu	E Sementa	S Zhao
–	1 ♦	1 ♥	ktr.
pas	1 ♠	ktr.	3 ♦
pas	pas	ktr.	pas
5 ♣	pas...		

Sementa zgłosił najpierw zgłosił skromne 1♥, a później dwoma kontrami wskazał nadwyżki w sile i możliwość gry w trefle. Duboin, mimo „palącego” się ♦K, wzniósł się do bezproblemowych 5♣.

Obie przed,
rozd. W.

♠ W 9 8 6
♥ 6 5 4 3
♦ K 9 7
♣ W 6

♠ 10 3
♥ A W 10 7
♦ 5 2
♣ 9 8 5 4 3

	N	
W		E
	S	

♠ A 5 2
♥ K 9 8 2
♦ D W 3
♣ A 10 2

♠ K D 7 4
♥ D
♦ A 10 8 6 4
♣ K D 7

W Madala	N Lauria	E Sementa	S Versace
pas	pas	1 ♣	1 ♦
pas	2 ♦	pas	2 ♠
pas	3 ♠	pas...	

Tym razem wejście 1♦ jest w ramach siły przyzwoitego otwarcia. Proszę jednak zwrócić uwagę na skromne walory podniesienia 2♦. Rewersowe 2♠ wskazało nadwyżkę, ale mogło być jeszcze znacznie silniejsze i dlatego Lauria, mimo tak słabej karty, podniósł do 3♠. Przy tej okazji przypomnijmy, że w sekwencji typu:

W	N	E	S
pas	pas	1 ♥	2 ♣
pas	3 ♣		

podniesienie do 3♣ nie wymaga zbytnej siły, wystarczy zgrabne 6-7 punktów. Z silniejszą kartą N zalicytuje kolor przeciwnika, tu 2♥.

Obie przed, rozd. S.	♠ A K W 8 6 ♥ A ♦ A W 8 7 3 ♣ D 2										
♠ 9 2 ♥ K D W 10 6 5 ♦ K ♣ A K 6 3	<table border="1" style="background-color: green; color: white; text-align: center; width: 60px; height: 60px;"> <tr><td></td><td>N</td><td></td></tr> <tr><td>W</td><td></td><td>E</td></tr> <tr><td></td><td>S</td><td></td></tr> </table>		N		W		E		S		♠ D 7 3 ♥ 9 4 3 2 ♦ D 5 4 ♣ W 10 8
	N										
W		E									
	S										
	♠ 10 5 4 ♥ 8 7 ♦ 10 9 6 2 ♣ 9 7 5 4										

W Wang	N Lauria	E Zhuang	S Versace
—	—	—	pas
1 ♣*	1 ♠	pas	pas
2 ♥	ktr.	3 ♥	pas
pas	4 ♦	pas...	

Otwarcie Wanga 1♣ było silne (*Precision*).

Proszę zauważyć, jak spokojnie, krok po kroku, Lauria sprzedawał swoją kartę. Najpierw zgłosił piki, następnie w stylu włoskim kontra wskazał siłę, a później, bez pomocy partnera, wspiął się aż na poziom czterech. Wprawdzie 4♦ zostało przegrane bez jednej, ale przeciwnikom wychodziło bezproblemowe 3♥ (nie wymagało nawet trafiania ♣D).

WE po, rozd. E.	♠ D 9 7 ♥ W 8 7 6 3 ♦ 10 8 5 ♣ 5 3				
♠ — ♥ A K 10 9 ♦ A K 7 6 3 2 ♣ D 9 6	<div style="background-color: #008000; color: white; padding: 10px; display: inline-block; border: 1px solid black;"> <table style="border-collapse: collapse; margin: 0;"> <tr><td style="padding: 5px;">N</td></tr> <tr><td style="padding: 5px;">W E</td></tr> <tr><td style="padding: 5px;">S</td></tr> </table> </div>	N	W E	S	♠ W 10 6 5 3 ♥ 2 ♦ D 9 4 ♣ W 10 8 2
N					
W E					
S					
	♠ A K 8 4 2 ♥ D 5 4 ♦ W ♣ A K 7 4				

W Versace	N Liggins	E Lauria	S Fawcett
—	—	pas	1 ♠
2 ♦	2 ♠	pas	3 ♣
ktr. ¹	3 ♠	4 ♦	pas
4 ♥ ²	pas	5 ♦	ktr.
pas...			

¹ – Versace kontra wskazał nadwyżkę, kontra ponadto mocno sugerowała 4 kier; ² – w momencie gdy Lauria na pozycji swobodnej powiedział 4♦, Versace zdecydował się zagrać końcówkę. Dlatego po drodze sprawdził, czy partner nie ma jednak czterech kierów.

Niestety, po wiście treflowym przeciwnicy zmontowali przebitkę. Bez jednej.

I na zakończenie rozdanie z udziałem Polaków.

Mecz; NS po,
rozd. W.

♠ 8
♥ A 7 4
♦ A D 2
♣ A K 9 8 4 3

♠ A K 10 7 3
♥ K D 8 5
♦ W 9 4
♣ 2

	N	
W		E
	S	

♠ D 6 5 4
♥ 6 3
♦ 8 7 5 3
♣ W 7 6

♠ W 9 2
♥ W 10 9 2
♦ K 10 6
♣ D 10 5

W Lev	N Jassem	E Pszczola	S Martens
1 ♠ pas pas...	ktr. ktr.	3 ♠ pas	pas 4 ♥

Bez dwóch, -200.

Druga kontra Jassemu niemal gwarantowała 4 kiery. Mógł np. mieć kartę:

N₂: ♠ 8
♥ A D 7 4
♦ A W 4 3
♣ A K 9 8

Gdyby Krzysztof Jassem zamiast kolejnej kontry zgłosił 4♣, grane byłoby bezproblemowe 5♣, za +600.

Natomiast z układem 6 trefli - 4 kiery, np. z ręką:

N₃: ♠ 8
♥ A 9 7 4
♦ A D
♣ A K 9 8 4 3

licytacja, wg proponowanych w tym artykule wzorców, powinna przebiegać tak:

W	N	E	S
1 ♠ pas pas...	2 ♣ ktr. ²	3 ♠ ¹ pas	pas 4 ♥

¹ – blok; ² – mam nadwyżkę i 4 kiery.

Jak licytować układ 6-4 w kolorach młodszych?

W	N	E	S
1 ♠ pas	N ₄ : ♠ 8 ♥ A 4 ♦ A D 9 7 ♣ A K 9 8 4 3	N ₅ : ♠ 5 ♥ A 2 ♦ A D 10 7 4 3 ♣ A K 9 8	3 ♠ ¹ pas

¹ – blok.

2♣/♦ nie forsują, a więc N nie może mieć bilansu na 3BA. Natomiast układ 6-4 oraz blokująca licytacja przeciwników wzmacnia bilans kolorowy. Nawet jeśli nie wygramy kontraktu 4 w młodszy, to zapewne okaże się on opłacalną obroną wychodzących 3♠.

Podsumowanie

Zasugerowane w artykule ścieżki licytacyjne wyznaczają jedynie pewien kierunek myślenia. *Piatnik* nas nie rozpieszcza i często daje karty niezbyt modelowe, tak do kontry, jak do wejścia kolorem. Niezwykle ważna w licytacji naturalnej *zasada elastyczności* nakazuje namysł nad walorami naszej karty. Jakiej jej elementy chcemy wyeksponować, gdzie postawić akcenty. Gdyby licytację można byłoby zamknąć w sztywne schematy, jakże nudny byłby brydż.